

Sygn. akt II Ka 318/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak (spraw)

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drożdż

przy udziale Okręgowej Prokuratury w Sieradzu Anny Duczmalewskiej

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 roku

sprawy **Z. C. (1)**

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 6 listopada 2014 roku, sygn. akt II K 346/14

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. :

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

1. zasądza od Z. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,00 (dwadzieścia) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 200,00 (dwieście) złotych.

Sygn. akt II Ka 318/14

UZASADNIENIE

Z. C. (1) oskarżony został o to, że w dniu 16 sierpnia 2014 roku około godziny 21.27 w Z. od ulicy (...) do parkingu na ulicy (...) będąc w stanie nietrzeźwości - 1,10 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu – kierował samochodem marki F. (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 06 listopada 2014 roku wydanym w sprawie II K 346/14 Z. C. (1) uznany został za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, z tym że przyjęto numer rejestracyjny opisanego pojazdu mechanicznego (...) w miejsce numeru (...) i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzono mu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z 43 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzeczono od niego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 100 zł. Natomiast na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązano Z. C. do zwrotu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w Z. w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia. Zasądzono również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Wyrok ten zaskarżony został przez Z. C. (1), który we wniesionej apelacji zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest:

a) art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. – polegającą na oparciu podstawy wyroku wyłącznie na zeznaniach świadków P. M. (1), T. P. i T. M. (1), mimo że są one niejasne, wewnętrznie sprzeczne i budzą wątpliwości,

b) art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

- nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego w celu sprawdzenia wersji zdarzeń podanej przez świadków;

- niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii w celu ustalenia, jaką zawartość alkoholu we krwi oskarżony miał przed wypiciem piwa w obecności funkcjonariuszy Policji,

a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść i rzutujący w konsekwencji na niesłuszne przypisanie winy oskarżonemu, a polegający na dowolnych ustaleniach, iż od ulicy (...) do parkingu na ulicy (...), będąc w stanie nietrzeźwości – 1,10 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu Z. C. kierował samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) 27 w ruchu lądowym, podczas gdy nie wynika to z okoliczności faktycznych, zgromadzonego materiału dowodowego oraz sprzeciwia się zasadom prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty oskarżony Z. C. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od przypisanego mu czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zduńskiej Woli do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona w niniejszej sprawie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaprezentowana w tym środku odwoławczym argumentacja stanowi jedynie pozbawioną podstaw polemikę z dokonanymi przez organ ferujący zaskarżony wyrok ustaleniami. Z tego też względu rozważany środek zaskarżenia winien być ujmowany w kategoriach oczywistej bezzasadności.

Brak jest podstaw do zakwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Odwoławczego, zgromadzone w sprawie przez organ meriti dowody w postaci spójnych i logicznych zeznań świadków T. P., T. M. (1) i P. M. (1) oraz rzeczowy materiał dowodowy w postaci pozyskanych danych dotyczących stanu nietrzeźwości oskarżonego nie pozostawiają wątpliwości co do winy i sprawstwa Z. C. (1), a dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe, wynikają z wszechstronnej analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów, które ocenione zostały z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – a ocena taka w pełni wynika z uzasadnienia wyroku spełniającego wymogi formalne określone w art. 424 k.p.k. i co istotniejsze korzysta z ochrony wynikającej z respektowania zasad zawartych w art. 7 k.p.k.

Wskazując na podane przepisy prawa procesowego autor apelacji stwierdza, że doszło do ich obrazy poprzez oparcie wyroku wyłącznie na zeznaniach wymienionych świadków, mimo że „są one niejasne, wewnętrznie sprzeczne i budzą wątpliwości”. Zapatrywanie takie jednakże nie znalazło odzwierciedlenia w przedstawionej przez Sąd meriti analizie zgromadzonego materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom Z. C. Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli słusznie – nadając im walor wiarygodności – uznał, że zeznania T. P. i P. M. (1) cechuje logika opisywanych nimi zdarzeń, są one spójne i wzajemnie się potwierdzają. Jak zaprezentował ten Sąd istniejące w wypowiedziach tych świadków rozbieżności (dotyczące, na przykład, trasy dojazdu do ulicy (...) w Z. – na co powołuje się skarżący w pisemnych motywach środka odwoławczego) zostały zweryfikowane w toku przewodu sądowego. Zarówno T. P., jak i P. M. po przeprowadzonej na rozprawie konfrontacji ich zeznań podali, że radiowozem kierowali się na ul. (...) w stronę ul. (...) w Z., a następnie widząc pojazd mechaniczny tam jadący podążyli za nim na ul. (...). Należy przy tym zaznaczyć, że zeznania tych będących funkcjonariuszami Policji świadków znajdują pełne odzwierciedlenie w wypowiedziach świadka T. M. (1). To właśnie on jadąc od strony Ł. w kierunku Z. zauważył przemieszczający się przed

nim w tę samą stronę samochód marki F. (...) o czerwonej barwie nadwozia. Sposób poruszania się tego samochodu wskazywał, że kierujący nim mógł znajdować się pod wpływem alkoholu. Również ten świadek opisał wygląd tego kierowcy, a miał możliwość jego obserwacji, wykonując manewr wyprzedzania opisanego pojazdu. Tenże świadek w sposób logiczny wskazał jazdę przedmiotowego F. (...), gdy znajdował się on w rejonie stacji paliw S. w Z.. To właśnie T. M. o zaistniałej sytuacji telefonicznie poinformował miejscową jednostkę Policji, po czym nadal podążał za opisanym pojazdem. Słusznie Sąd I instancji dowód w postaci zeznań wskazanych świadków przeciwstawił wyjaśnieniom oskarżonego, podkreślając – poza ich sprzecznością z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym – brak racjonalności w stwierdzeniu Z. C. (1), jakoby przedmiotowego (należącego do jego siostry) samochodu używał jako ulubionego miejsca spożywania alkoholu. Nadto o fakcie uczestnictwa tego F. (...) w ruchu drogowym bezpośrednio przed przeprowadzonymi w dniu 16 sierpnia 2014 roku przez policjantów czynnościami kontrolnymi z udziałem oskarżonego świadczy – co w swoich zeznaniach podaje T. P. – temperatura układu napędowego tego pojazdu.

W kontekście tak ujmowanej problematyki stwierdzić należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych stanowi domenę organu ferującego zaskarżone orzeczenie. To organ I instancji ma styczność z przeprowadzonymi dowodami i to on ma możliwość w najszerszym zakresie dowody te weryfikować. Jednakże powinnością tego Sądu jest przedstawienie przyjętego sposobu rozumowania, co winno być dokonane zgodnie z obowiązującymi regułami procesu karnego i odzwierciedlone w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia. Z tak przedstawionych wymogów wywiązał się Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli, podając, jakim dowodom dał wiarę i dlaczego tak uczynił, a którym dowodom waloru tego – uzasadniając to stanowisko – odmówił. Dlatego też nie sposób zgodzić się z zarzutem oskarżonego, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszeń przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia. W szczególności odnosi się to do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, to jest sprzecznej z doświadczeniem życiowym dowolnej oceny materiału dowodowego. Wbrew bowiem stawianym tak zarzutom, zebrane w sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, wskazując jednoznacznie na sprawstwo i winę Z. C. (1). Jak już wskazano, dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe, wynikają z wszechstronnej analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów, które ocenione zostały swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – a ocena taka w pełni wynika z pisemnego uzasadnienia spełniającego formalne wymogi zakreślone przepisem art. 424 k.p.k.

W tym miejscu – odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów – wskazać należy, że zadaniem sądu jest ustalenie prawdy, a w konsekwencji niezależnie od woli stron procesu musi on dokładać maksymalnych starań poprzez wyczerpanie wszelkich dostępnych środków dowodowych, by do jej poznania dotrzeć (art. 167 k.p.k.). Z kolei oceniając zgromadzone w sprawie dowody Sąd musi mieć w polu widzenia całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), rozważyć zarówno te, które przemawiają na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W takim ujęciu rozpatrywać należy stwierdzenie skarżącego o zasadności przeprowadzenia eksperymentu procesowego w celu sprawdzenia wersji zdarzeń prezentowanych przez świadków oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii w celu ustalenia, jaką zawartość alkoholu we krwi miał oskarżony przed wypiciem piwa w obecności policjantów. Sąd Rejonowy dowodów tych nie przeprowadził słusznie, zakładając, że ich realizacja nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ale też nie byłyby one przydatne dla stwierdzenia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie dał podstawy do oceny zachowania oskarżonego, które pozostaje w związku z przypisanym mu zaskarżonym wyrokiem czynem, a przeprowadzenie eksperymentu procesowego (zgodnie z art. 211 k.p.k.) ma na celu sprawdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Z kolei problematyka stanu nietrzeźwości Z. C. (1) – poza przeprowadzonymi dwukrotnie badaniami – została także zweryfikowana zeznaniami świadka T. P., który potwierdził, że oskarżony sięgnął po puszkę piwa. W ten sam sposób zostało to opisane przez P. M. (1). Zaznaczyć należy, że Z. C. uczestniczył w rozprawie, na której miał możliwość składania wniosków dowodowych, czego wtedy nie uczynił. Podnoszenie w apelacji w tej sytuacji zarzutu braku przeprowadzenia określonych dowodów jest – zdaniem Sądu Odwoławczego – wyrazem swoistej nielojalności procesowej strony postępowania karnego.

Oczywiście prawem oskarżonego jest dokonywanie innej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie oznacza to jednak w żadnym razie, iż taką ocenę powinien podzielać sąd orzekający. Organ meriti miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena – jak już podano – chroniona jest zasadą, o jakiej mowa w art. 7 k.p.k. Skoro więc ocena ta nie wykracza poza dyspozycję normy zawartej we wskazanym przepisie, to niewątpliwie odmienne w tej mierze wnioski skarżącego uznać należy jedynie za głos polemiczny, który nie może zdeprecjonować zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy sposobu rozumowania. Weryfikując procedowanie tego organu na tle wskazanych przepisów kodeksu postępowania karnego, stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie nie dopuścił się on uchybień, na które powołuje się autor apelacji. Dokonana przez organ meriti ocena dowodów ma charakter wszechstronny, obiektywny i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W oparciu o tę ocenę w sposób prawidłowy ustalono przyjęty stan faktyczny i przeprowadzono właściwą subsumcję prawną przypisanego oskarżonemu czynu.

Wbrew twierdzeniom autora skargi apelacyjnej, Sąd Okręgowy w Sieradzu nie dostrzegł naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.p.k. W sprawie brak było bowiem niedających się usunąć wątpliwości, które należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Nadmienić trzeba, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 k.p.k., wskazując wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych, gdyż dla oceny, czy nie została naruszona zasada *in dubio pro reo*, istotne jest jedynie to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z 16.06.2005 r. wydane w sprawie II KK 257/04 – OSNKW 2005, z. 9, poz. 86). W sprawie niniejszej Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli dokonał stanowczych ustaleń co do działań oskarżonego i z tych względów zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. należy uznać za bezzasadny.

Z tych też powodów nie można podzielić zapatrywania autora apelacji o błędzie będącym skutkiem zarzuconych naruszeń prawa procesowego – w ustaleniach faktycznych, jakie stanowiły podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Odwoławczy aprobuje również karę orzeczoną wobec Z. C. (1) za przypisane mu przestępstwo. Kara ta w swoim całokształcie jawi się jako represja adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz spełnia należytą rolę w zakresie kształtowania prewencji szczególnej i ogólnej. Okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego oraz go obciążające zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Czyniąc rozważania nad wymiarem kary organ meriti wszystkie istotne z punktu widzenia wymiaru kary okoliczność dostrzegł, nadał im właściwy wymiar, a swoje stanowisko prawidłowo uzasadnił.

Mając powyższe na względzie, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zasądzając od Z. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem poniesionych wydatków oraz (na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych – Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223) kwotę 200 złotych tytułem opłaty.